

Paweł Wolańczyk (MUZEUM HISTORII KIELC)

ORCID: 0000-0002-4061-6454

Odrodzenie się samorządu miejskiego w Kielcach (kwiecień 1990 – styczeń 1991)

DOI:10.25951/13178

STRESZCZENIE

Odrodzenie samorządu terytorialnego w Polsce po czterdziestu latach od jego likwidacji było istotnym składnikiem transformacji ustrojowej państwa. W tekście zarysowano przebieg kampanii wyborczej prowadzonej w Kielcach w kwietniu i maju 1990 r. oraz dokonano podstawowej charakterystyki kieleckiej rady miejskiej, biorąc pod uwagę liczbę kobiet, które w niej zasiadły, wiek i zawód radnych. Otrzymane informacje porównano z danymi ogólnopolskimi. Opisano najważniejsze wydarzenia związane z działaniem samorządu w Kielcach. W ciągu kilku miesięcy radni podjęli decyzje dotyczące przekształceń przedsiębiorstw miejskich, demonopolizacji sfery handlu i gastronomii, weryfikacji pracowników miejskich, nawiązali kontakty z zagranicą. Działania te obarczone były niejednym błędem. Miały jednak kolosalne znaczenie dla dalszego funkcjonowania Kielc.

SŁOWA KLUCZOWE: samorząd terytorialny, Kielce, transformacja ustrojowa, prywatyzacja, demonopolizacja.

SUMMARY

The Revival of Municipal Government in Kielce (April 1990 – January 1991)

The revival of local government in Poland, forty years after its liquidation, was an important component of the political transformation of the state. The text presents the election campaign conducted in Kielce in April and May 1990, and the basic characteristics of Kielce councilors are made, taking into account their age, occupation and the number of women, and then the information obtained is compared with the national data. The most important events related to the operation of the new city council were described. Within a few months, the councilors made decisions regarding the transformation of municipal enterprises, the demonopolisation of the sphere of trade and gastronomy, the verification of municipal

employees, and established contacts with foreign countries. These actions were burdened with many errors. However, they were of enormous importance for the further functioning of Kielce.

KEYWORDS: local government, Kielce, political transformation, privatization, demonopolization.

Wprowadzenie

Tematyka dotycząca odradzania się samorządu w Kielcach w 1990 r. nie stała się do tej pory przedmiotem opracowania naukowego. Pewną zmianę w tym zakresie przyniosły dopiero wspomnienia Arkadiusza Płoskiego¹ wybranego wtedy przez radnych na stanowisko prezydenta. Zostały one spisane w związku z trzydziestą rocznicą przywrócenia samorządu, a następnie opublikowane². Relacja przedstawiona z punktu widzenia osoby będącej bezpośrednim świadkiem i uczestnikiem tamtych wydarzeń stała się przyczynkiem do dalszej analizy tego okresu. Z pewnością wart jest on szczegółowego zbadania, tym bardziej że transformacja systemowa dokonująca się na skutek ustaleń Okrągłego Stołu oraz wyników wyborów parlamentarnych (kontraktowych) w Polsce przeprowadzonych w czerwcu 1989 r. wciąż jest przedmiotem ożywionych dyskusji. Ścierają się w nich zwolennicy i przeciwnicy podejmowanych wtedy działań.

Celem artykułu jest zarysowanie przebiegu i wyników samorządowej kampanii wyborczej w Kielcach, która rozegrała się w kwietniu i maju 1990 r., procesu orga-

¹ Arkadiusz Płoski (1947–2024) – ur. w Kielcach, gdzie ukończył I LO im. Stefana Żeromskiego. Pracę doktorską obronił w 1974 r., habilitację uzyskał w 1987 r., a 10 lat później otrzymał tytuł profesora nauk matematycznych. Zawodowo związany był głównie z Politechniką Świętokrzyską, gdzie kierował Zakładem Matematyki, ale współpracował również z wieloma ośrodkami naukowymi w Polsce i za granicą. Ponadto w latach osiemdziesiątych zaangażował się w działalność „Solidarności”; *Prof. Arkadiusz Płoski*, ludzie.kieleckietowarzystwonaukowe.pl/wywiady/prof-arkadiusz-ploski/ (dostęp: 12.10.2022); J. Kędracki, *Nie żyje profesor Arkadiusz Płoski, matematyk, pierwszy prezydent Kielc po odrodzeniu samorządu*, kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,30679846,nie-zyje-profesor-arkadiusz-ploski-matematyk-pierwszy-prezydent.html#commentsAnchor (dostęp: 2.07.2024).

² A. Płoski, *Wspomnienia z okresu prezydentury w Kielcach 1990/1991 r.*, oprac. Paweł Wolańczyk, „Studia Muzealno-Historyczne” 2021, t. 13, s. 169–185.

nizowania się nowych władz lokalnych oraz przedstawienie najważniejszych inicjatyw podejmowanych przez radnych w pierwszych miesiącach działalności, głównie w kontekście dokonujących się w całym kraju przełomowych zmian. Cezurę końcową wyznacza rezygnacja prezydenta Płoskiego w styczniu 1991 r., która zakończyła pierwszy etap działania Rady Miejskiej w Kielcach.

Zarys podstaw ustrojowych funkcjonowania samorządu w 1990 roku

Warto przypomnieć, że samorząd terytorialny w Polsce zlikwidowano w 1950 r., zastępując go jednolitą władzą państwową. Rady narodowe, czyli działające na danym terenie organy uchwałodawcze, stały się jednostkami administracji państwowej i finansowano je przez budżet centralny uchwalany przez Sejm. Można się spotkać z określeniami, że podejmowane przez radnych uchwały dotyczące gospodarki finansowej były tak naprawdę postulatami, o przyznaniu bowiem środków decydowała administracja centralna³. Ponieważ rady narodowe pozbawiono osobowości prawnej, tym samym nie miały prawa do posiadania własnego majątku. Administrowały jedynie wydzielonymi składnikami własności państwowej. Nie można ich zatem uznać za suwerennego gospodarza swojego terenu. Pomimo kolejnych reform scentralizowany ustrój oparty na bezwarunkowym podporządkowaniu władz lokalnych administracji wyższego szczebla przetrwał kilkadziesiąt lat.

Dlatego też przywrócenie samorządu terytorialnego w Polsce stanowiło istotny element transformacji ustrojowo-politycznej, jaka dokonywała się w kraju po 1989 r. Najważniejsze zmiany w tym zakresie gabinet Tadeusza Mazowieckiego wprowadził dość szybko, gdyż 8 marca 1990 r. Parlament znówelizował wtedy konstytucję, uzupełniając ją o rozdział poświęcony samorządowi. Gminy uzyskały osobowość prawną, a ich samodzielność miała podlegać ochronie sądowej. Zaczęło im przysługiwać prawo własności oraz inne prawa majątkowe w postaci mienia komunalnego⁴.

W tym samym dniu uchwalono ustawę o samorządzie terytorialnym⁵, która dokładniej unormowała samorządowy ustrój gmin. Jej organem stanowiącym

³ J. Reguński, *Samorząd III Rzeczypospolitej. Koncepcje i realizacja*, Warszawa 2000, s. 263.

⁴ Dz.U. 1990 nr 16 poz. 94, Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 43, 44.

⁵ Dz.U. 1990 nr 16 poz. 95, Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym.

była rada wybierana na czteroletnią kadencję przez mieszkańców gminy (art. 16). Do jej ważniejszych kompetencji należało uchwalanie statutu gminy, budżetu, miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, programów gospodarczych, podejmowanie uchwał w sprawach podatków, opłat, zarządzania nieruchomościami i przedsiębiorstwami, emitowania obligacji, zaciągania długoterminowych pożyczek (art. 18). Obradowała na sesjach zwoływanych przez przewodniczącego, nie rzadziej niż raz na kwartał (art. 19).

Rada wybierała organ wykonawczy gminy, czyli zarząd. W jego skład wchodził wójt albo burmistrz (prezydent miasta w miastach liczących powyżej stu tysięcy mieszkańców), jego zastępcy oraz pozostali członkowie (art. 26). Wójt (burmistrz, prezydent miasta) i jego zastępca (zastępcy) mogli być wybierani spoza składu rady (art. 28). Do zadań zarządu należało w szczególności przygotowanie projektów uchwał rady gminy, gospodarowanie mieniem komunalnym, wykonywanie budżetu, zatrudnianie i zwalnianie kierowników gminnych jednostek organizacyjnych (art. 30).

Do podstaw prawa samorządowego w omawianym okresie należy także zaliczyć nową ordynację wyborczą do rad gmin z 8 marca 1990 r.⁶, ustawę o pracownikach samorządowych z 22 marca 1990 r.⁷ oraz przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych z 10 maja 1990 r.⁸ Opisywane zmiany, zrywające z zasadą jednolitej władzy państwowej, przywracające osobowość prawną samorządu, wprowadzające nową grupę pracowniczą – pracowników samorządowych, były przełomowe i niosły konsekwencje nie tylko w dziedzinie administracyjnej, lecz także we wszystkich podstawowych gałęziach prawa, w tym prawa cywilnego, karnego, prawa pracy⁹. Przeprowadzona wtedy reforma samorządowa jest po latach ogólnie uznawana za udaną¹⁰. Jak zatem w praktyce wyglądało odtwarzanie samorządu w terenie na przykładzie Kielc?

⁶ Dz.U. 1990 nr 16 poz. 96, Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin

⁷ Dz.U. 1990 nr 21 poz. 124, Ustawa z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych.

⁸ Dz.U. 1990 nr 32 poz. 191, Ustawa z dnia 10 maja 1990 r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych.

⁹ I. Lipowicz, *Odrodzenie samorządu terytorialnego w Polsce w latach 1990–1998 – perspektywa administracyjna. Naprawa transformacji ustrojowej*, „Samorząd Terytorialny” 2015, nr 3, s. 6; A. Szewc, *Ewolucja polskiego prawa samorządu terytorialnego w latach 1990–2010*, „Samorząd Terytorialny” 2010, nr 5, s. 13–15.

¹⁰ H. Izdebski, *Historia administracji*, Warszawa 1997, s. 310; I. Lipowicz, *Odrodzenie samorządu terytorialnego w Polsce*, s. 15.

Kampania wyborcza w Kielcach

Przebieg kampanii

Datę ogólnopolskich wyborów do rad gmin Prezes Rady Ministrów zarządził na 27 maja 1990 r. Kielcom, liczącym w omawianym okresie ponad dwieście czternaście tysięcy mieszkańców, przysługiwał wybór pięćdziesięciu radnych. Ubiegało się o te miejsca dwustu trzydziestu trzech kandydatów zgłoszonych na szesnastu listach wyborczych. Powodowało to, że kampania w Kielcach była niezwykle emocjonująca. Gazeta lokalna „Echo Dnia” wprowadziła cykl artykułów „Przed wyborami samorządowymi”, w których ukazywały się informacje dotyczące programów poszczególnych ugrupowań, a także wywiady z przedstawicielami partii. Już 22 kwietnia opublikowano rozmowę z przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Kielcach, a 29 kwietnia zarys programu Kieleckiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”¹¹. W kolejnym miesiącu częstotliwość wiadomości dotyczących wyborów się zwiększyła. Pojawiały się informacje dotyczące zarejestrowanych list wyborczych (16 i 17 maja obszernie wykazy kandydujących), wywiady z poszczególnymi kandydatami na radnych, jak również komunikaty wojewódzkiego komisarza wyborczego w Kielcach, który podawał m.in. terminy wystąpień poszczególnych osób w radiu oraz telewizji. 6 maja czytelnicy otrzymali rozmowę z przewodniczącym Zarządu Oddziału Wojewódzkiego PAX w Kielcach, 18 maja z pełnomocnikiem Rady Naczelnej Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej wywodzącej się z PZPR. 10 i 21 maja ukazały się artykuły o Ludowo-Niepodległościowym Bloku Wyborczym¹², 22 maja program Forum Chrześcijańsko-Demokratyczne¹³, a dzień później program Socjalno-Bytowego Bloku Wyborczego¹⁴. Szansę na zaistnienie

¹¹ Kielecki Komitet Obywatelski „Solidarność” tworzyli: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność”, Klub Inteligencji Katolickiej, Towarzystwo Przemysłowe Staropolskie, Zarząd Okręgu Kielce Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, NSZZ Rzemiosła „Solidarność”, Koło Starych Rodów Kieleckich oraz Związek Sybiraków.

¹² Ludowo-Niepodległościowy Blok Wyborczy tworzyli: Konfederacja Polski Niepodległej, Polskie Stronnictwo Ludowe, Chrześcijańsko-Demokratyczne Stronnictwo Pracy oraz Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”.

¹³ Forum Chrześcijańsko-Demokratyczne tworzyli: Stronnictwo Demokratyczne, Stronnictwo Narodowe, Stowarzyszenie „PAX”, rzemiosło cechowe i spółdzielcze oraz kupiectwo.

¹⁴ Socjalno-Bytowy Blok Wyborczy tworzyli: Wojewódzkie Porozumienie Związków Zawodowych, Polski Związek Emerytów Rencistów Inwalidów, Pracownicze Ogródki Działkowe, Kielecki Klub Bezdomnych.

na łamach prasy otrzymały również organizacje pozostające poza głównym nurtem polityki, np. tuż przed wyborami (24 maja) obszernie przedstawiono postulaty Kieleckiego Klubu Bezdomnych¹⁵. O nadchodzącym głosowaniu informowały także nowe periodyki na kieleckim rynku. „24 godziny Gazeta Kielecka” zdecydowanie popierała kandydatów Kieleckiego Komitetu Obywatelskiego. Jej redaktorem naczelnym był Juliusz Braun, poseł na Sejm wybrany z listy „Solidarności”.

O wyborach mniej pisało kieleckie „Słowo Ludu”, które jeszcze do końca stycznia 1990 r. nosiło podtytuł „Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”. Najwięcej miejsca poświęciło programowi Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej, ale i tam można było znaleźć tekst poświęcony spotkaniu z kandydatami „Solidarności” wraz z podanym zarysem ich sylwetek. Tłumaczono ponadto zasady głosowania oraz uruchomiono specjalne telefony informacyjne. Tuż przed wyborami w tej gazecie znalazły się wypowiedzi kandydatów reprezentujących Kielecki Komitet Obywatelski „Solidarność”, Forum Chrześcijańsko-Demokratyczne, Polskie Stronnictwo Ludowe oraz Polską Unię Socjaldemokratyczną.

Przedstawiciele różnych ugrupowań spierali się ze sobą. 24 maja w „Echu Dnia” omówiono artykuł Dionizego Krawczyńskiego, który na łamach „Informatora Wyborczego” Konfederacji Polski Niepodległej mocno skrytykował program wyborczy Kieleckiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Zdecydowano się również wtedy na publikację pokaznego tekstu zatytułowanego „Bojkotujemy te wybory”, w którym zaprezentowano argumenty przewodniczącego Tymczasowego Zarządu Regionu „Solidarności 80” Edmunda Sarny. Twierdził on, że kompetencje tworzonego właśnie samorządu są zbyt niewielkie i tak naprawdę w dalszym ciągu ludność będzie mieć do czynienia z radami narodowymi, tylko pod innym szyldem. Był to jednak jednostkowy tekst, pozostałe zachęcały do udziału w głosowaniu.

Poszczególne stronnictwa reklamowały się także na ulicach. Między innymi na tablicach wyborczych naklejano ulotki, afisze i inne materiały propagandowe. Zjawisko musiało być nagminne skoro Miejska Komisja Wyborcza w Kielcach w specjalnych komunikacie poinformowała, że są one zarezerwowane wyłącznie dla ogłoszeń urzędowych¹⁶.

¹⁵ Kielecki Klub Bezdomnych wchodził w skład ogólnopolskiego Związku Bezdomnych. W Kielcach należało do niego około pięciuset osób, które były pozbawione mieszkań bądź zamieszkiwały w trudnych warunkach. Dziewięciu kandydatów na radnych z tego ugrupowania startowało z list Ludowo-Niepodległościowego Bloku Wyborczego, Socjalno-Bytowego Bloku Wyborczego oraz Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej.

¹⁶ *Komunikat Miejskiej Komisji Wyborczej w Kielcach*, „Echo Dnia” 1990, 25–27 maja, nr 101, s. 2.

Wynik wyborów

Warto zaznaczyć, że przedstawiana kampania prowadziła do pierwszych w Trzeciej Rzeczypospolitej w pełni wolnych wyborów. Można by ją uznać za święto demokracji, w czasie którego poszczególni kandydaci otrzymali możliwość prezentacji swoich programów i ścierania się z oponentami. Gdzie nawet przeciwnicy oddania głosu przy urnie na łamach prasy przekonywali do swoich racji. Gdyby szukać analogii, to podobny pluralizm nastąpił głęboko w przeszłości – w latach dwudziestych XX w. (w latach trzydziestych autorytarnie rządzący Piłsudzycy już mocno ograniczali możliwości działania opozycji). A ostatnim razem, gdy wybory samorządowe budziły podobne emocje, był chyba 1919 r., czyli pierwsze wybory lokalne po odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

Dlatego niemiłym zaskoczeniem dla organizatorów w 1990 r. okazała się niska frekwencja. W Kielcach głos oddało 39,95% uprawnionych (przy ogólnopolskiej frekwencji na poziomie 42,27% oraz 39,8% w gminach liczących ponad sto tysięcy mieszkańców)¹⁷. Ten niewielki udział uprawnionych do głosowania szeroko omówiono w artykule zamieszczonym w „Echu Dnia” pod znamienym tytułem *Kłapa*. Za główny powód dziennikarz uznał zmęczenie społeczeństwa „Solidarnością”, którą zaczęto utożsamiać z kolejną siłą polityczną dążącą do monopolizacji zarówno wszystkich szczebli władzy, jak i środków masowego przekazu. W tym kontekście jako błąd oceniano fakt mianowania generalnym komisarzem wyborczym Jerzego Stępnia¹⁸, czynnego działacza tego ugrupowania, a nie np. bardziej niezależnego rzecznika praw obywatelskich. Dalej pisano o nachalnej propagandzie obozu rządzącego, blokowaniu przez Sejm ustawy o nowych partiach politycznych. O sianiu nienawiści do osób, które jeszcze niedawno były członkami PZPR i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, czyli tak naprawdę kilku milionów Polaków. Zwracano uwagę na trwający kryzys

¹⁷ A. Dudek, *Od Mazowieckiego do Suchockiej. Pierwsze rządy wolnej Polski*, Kraków 2019, s. 208.

¹⁸ Jerzy Stępień (ur. w 1946 r.) – ur. w Staszowie. Współzałożyciel „Solidarności” w regionie świętokrzyskim. W 1989 r. ekspert do spraw samorządu terytorialnego podczas obrad Okrągłego Stołu. W czasie wyborów czerwcowych został senatorem z województwa kieleckiego. Był m.in. przewodniczącym senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. W latach 1999–2008 sędzia Trybunału Konstytucyjnego i jego prezes w latach 2006–2008; *Stępień Jerzy*, encyklopedia.pwn.pl/haslo/Stepien-Jerzy;4658060.html (dostęp: 12.10.2022).

gospodarczy oraz rosnące bezrobocie, co rodziło uczucia rozgoryczenia, rozczarowania i braku wiary w kolejne obietnice nowej władzy¹⁹.

Niemniej zdecydowana większość mieszkańców Kielc, którzy podjęli decyzję o udziale w głosowaniu, popierała kierunek zmian. Wybory samorządowe w Kielcach wygrali z przygniatającą przewagą kandydaci Kieleckiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, którzy zdobyli czterdzieści mandatów. Następnym w kolejności Ludowo-Niepodległościowy Blok Wyborczy miał tylko cztery miejsca, a Osiedlowi Działacze Społeczni – trzy. Za ledwie dwa uzyskała reprezentująca lewicę Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej. Jednego kandydata wprowadziło Forum Chrześcijańsko-Demokratyczne. Obóz „Solidarności” zdobył zatem aż 80% miejsc w radzie miejskiej²⁰.

Zwycięstwo było tym bardziej okazałe, kiedy odniesiemy je do wyników ogólnopolskich. Komitety Obywatelskie „Solidarności” w całej Polsce zdobyły ogółem 47% mandatów. Na drugim miejscu znaleźli się kandydaci niezależni, niereprezentujący żadnych organizacji, którzy otrzymali 39% mandatów²¹. Warto również dokonać podstawowej charakterystyki kieleckiej rady miejskiej, biorąc pod uwagę liczbę kobiet, wiek radnych, zawód, oraz porównać otrzymane informacje z danymi ogólnopolskimi. Zestawienie przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Charakterystyka radnych miejskich z wyborów 1990 r.

Wyszczególnienie	Kielce	Polska
Liczba kobiet w radzie miejskiej (w proc.)	16	16,3
Radni według wieku (w proc.)		
29 lat i mniej	2	5,4
30–39	24	35,0
40–59	72	53,8
60 lat i więcej	2	5,8
Radni według grup zawodowych (w proc.)		
Inżynierowie	16	24,4
Ekonomiści i prawnicy	24	10,7
Pedagodzy, nauczyciele akademicki	10	13,4
Pozostali specjaliści	26	17,5

¹⁹ T. Supeł, *Kłapa*, „Echo Dnia” 1990, 4 czerwca, nr 107, s. 4.

²⁰ *Wyniki wyborów do Rady Miejskiej w Kielcach i Radomiu*, „Echo Dnia” 1990, 29 maja, nr 103, s. 2.

²¹ A. Dudek, *Historia Polityczna Polski 1989–2015*, Kraków 2016, s. 90.

Technicy	8	14,8
Wykonawcy (pracownicy ekonomiczni, finansowi, administracyjni, handlowcy i pokrewni)	2	4,8
robotnicy	0	8,5
rzemieślnicy	6	2,2
rolnicy	2	1,7
pozostali	6	2,0

Źródło dla danych z Kielc, obliczenia własne na podstawie: *Kandydaci na radnych w Kielcach*, „Echo Dnia” 1990, 16 maja, nr 94, s. 3; *Kandydaci na radnych w Kielcach*, „Echo Dnia” 1990, 17 maja, nr 95, s. 3; *Wyniki wyborów do Rady Miejskiej w Kielcach i Radomiu*, „Echo Dnia” 1990, 29 maja, nr 103, s. 2. Źródło dla danych ogólnopolskich: J. Regulski, *Samorząd III Rzeczypospolitej. Koncepcje i realizacja*, Warszawa 2000, s. 304.

W kieleckiej radzie miejskiej znalazło się osiem kobiet (16% przy pięćdziesięciu radnych), co nie odstawało od ogólnopolskiej średniej. W Kielcach, inaczej niż to wyglądało w skali ogólnej, przeważali ekonomiści i prawnicy oraz różnego rodzaju specjaliści²². Sporo osób legitymowało się również stopniem inżyniera. Nie było, co szybko zauważyła kielecka prasa, żadnego robotnika²³. Tylko dwóch radnych deklarowało się jako prywatni przedsiębiorcy. Więcej osób niż wynosiła średnia znajdowało się w przedziale wiekowym od 40 do 60 lat. Można tu dodać, że najstarszym kieleckim radnym był 63-letni Jerzy Szczerba²⁴, a najmłodszym 29-letni Robert Rzepka²⁵ (obaj z KKO „Solidarność”). W ławach zasiadły również indywidualności, jak choćby Leszek Drogosz (KKO „Solidarność”) – utytułowany bokser, medalista olimpijski.

²² W Kielcach do kategorii „pozostali specjaliści” autor zaliczył: trzech dziennikarzy, dwóch lekarzy, a także właściciela zakładów kamieniarskich, redaktora, geologa, politologa, architekta, informatyka, notariusza, oficera policji.

²³ (wt), *Kto w kieleckiej Radzie Miejskiej?*, „Echo Dnia” 1990, 30 maja, nr 104, s. 2.

²⁴ Jerzy Szczerba (1926–2005) – żołnierz Zgrupowań Partyzanckich AK „Ponury”. W latach 1959–1962 kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej w Kielcach. Wiceprezes Światowego Związku Żołnierzy AK w Kielcach; *W wyborach do samorządu miejskiego głosuj na Kielecki Komitet Obywatelski „Solidarność”*, „24 godziny Gazeta Kielecka” 1990, 25, 26, 27 maja, nr 30, s. 3.

²⁵ Robert Rzepka (ur. w 1961) – z zawodu inżynier budownictwa, absolwent Politechniki Świętokrzyskiej. W 1987 r. rozpoczął pracę w Zakładach Budownictwa Kolejowego w Kielcach, początkowo jako stażysta, następnie jako majster. Od marca 1989 r. przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” PKP Kielce. W latach 1990–1991 wiceprzewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”. Prezydent Kielc od lutego 1991 do stycznia 1994 r.; Archiwum Zakładowe Urzędu Miejskiego w Kielcach, Rejestr pracowników, sygn. R-144.

Organizacja władz miejskich

Władza uchwałodawcza

W trakcie pierwszego posiedzenia rady miejskiej 6 czerwca 1990 r. wybrano przewodniczącego rady, którym został Krzysztof Degener (KKO „Solidarność”)²⁶, a także dwóch wiceprzewodniczących: Arkadiusza Płoskiego (KKO „Solidarność”) i Zygmunta Pęksyka²⁷ (Ludowo-Niepodległościowy Blok Wyborczy).

Ważnym elementem organizacji rady miejskiej było uchwalenie Statutu Miasta Kielc. W trakcie dyskusji nad tym dokumentem padały propozycje ustanowienia odrębnej komisji zajmującej się handlem, rzemiosłem i usługami, a także Komisji Dochodu Miasta – mającej na uwadze zwiększenie wpływów budżetowych, czy Komisji Interwencji Społecznych, czuwającej nad sprawami zgłaszanymi przez interesantów i załatwianych przez urząd miasta. Te propozycje nie znalazły uznania większości, za to w jednym z ostatnich głosowań zdecydowano o wydzieleniu z planowanej Komisji Ochrony Zdrowia, Pomocy Społecznej, Oświaty, Kultury spraw związanych z edukacją i rozwojem kulturalnym oraz połączenie ich ze sportem²⁸. Ostatecznie na podstawie uchwalonego 26 czerwca 1990 r. statutu radni pracowali w ośmiu komisjach stałych:

1. Samorządu i Nadzoru Administracyjnego
2. Ładu Przestrzennego, Gospodarki Terenami i Ochrony Środowiska
3. Budżetu i Finansów
4. Gospodarki Komunalnej, Robót Publicznych i Transportu
5. Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej
6. Oświaty, Kultury i Sportu

²⁶ Krzysztof Degener (1943–2022) – ukończył prawo na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. W 1976 r. został wpisany na listę adwokatów Wojewódzkiej Okręgowej Rady Adwokackiej w Kielcach. Do 1980 r. był członkiem PZPR. W latach osiemdziesiątych m.in. pełnił funkcję wicedziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Kielcach. Bronił m.in. opozycjonistów, później pomagał w uzyskaniu zadośćuczynienia osobom represjonowanym; Archiwum prywatne autora, Protokół nr 1/90 z sesji RM, 6 VI 1990 r., k. 4; M. Czapska, B. Szabat, J. Zięba, *Adwokatura Świętokrzyska. Zarys dziejów od początku XIX wieku*, Kielce 2013, s. 229–230; J. Kędracki, *Zmarł Krzysztof Degener, znany kielecki adwokat, były przewodniczący rady miasta*, kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,28781507,zmarl-krzysztof-degener-znany-kielecki-adwokat-byly-przewodniczacy.html (dostęp: 2.07.2024).

²⁷ Zygmunt Pęksyk (ur. 1949 r.) – inicjator odtworzenia struktur Konfederacji Polski Niepodległej w Kielcach.

²⁸ Archiwum prywatne autora, Protokół nr 4/90 z sesji RM, 26 VI 1990 r., k. 3–12.

7. Porządku Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej
8. Rewizyjnej²⁹.

Władza wykonawcza

Może zaskakiwać, że wystąpiły pewne trudności z wyłonieniem władzy wykonawczej. Obóz solidarnościowy zdobył w kieleckiej radzie zdecydowaną przewagę. Wydawało się, że naturalnym kandydatem na prezydenta będzie przewodniczący Kieleckiego Klubu Obywatelskiego – adwokat Wojciech Czech. Jednak on odmówił. Dlatego też podjęto decyzję o zorganizowaniu prawyborów w łonie KKO. W ich trakcie omal nie doszło do rozłamu. Zaraz na początku jeden z kandydatów, Adam Barchan, pracownik Politechniki Świętokrzyskiej, wycofał się na skutek oskarżeń o popełnienie plagiatu. Drugi zaś, Grzegorz Grudziński, nie uzyskał większości głosów. W dalszej części osoby z określonym dorobkiem, świadome zapewne problemów, które na nich czekają, a także niechące rezygnować ze swoich posad, nie garnęły się do startu. Zamiast tego zgłaszali się marginalni kandydaci, którzy otrzymywali znikomą liczbę głosów. Ostatecznie kandydatem „Solidarności” na stanowisko prezydenta zgodził się zostać inny pracownik Politechniki, matematyk Arkadiusz Płoski. Jak wspominał po latach, nie czuł się przygotowany do tej roli, lecz nie chciał, aby nowy samorząd skompromitował się zaraz na samym początku, nie będąc w stanie wyłonić gospodarza miasta³⁰.

Przemawiała za nim znajomość języków, co mogło ułatwić nawiązywanie kontaktów z ośrodkami zagranicznymi. Szczycił się wysokim wykształceniem (nieдавно uzyskana habilitacja), pochodził także ze znanej kieleckiej rodziny. Zatem w jego przypadku wybór faktycznie nie sprawił trudności i wygrał on prawybor w „Solidarności”. Na posiedzeniu rady miejskiej 9 czerwca był jedynym kandydatem. Uzyskał czterdzieści dwa głosy, pięć osób głosowało przeciw, dwie się wstrzymały (w głosowaniu uczestniczyło czterdziestu dziewięciu radnych). Ponieważ sprawował już funkcję wiceprzewodniczącego rady, zrezygnował z tego stanowiska³¹. Na nowe wiceprzewodniczącego wybrano Andrzeja Bobińskiego (KKO „Solidarność”)³².

²⁹ Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), Gmina miejska Kielce miasto na prawach powiatu (dalej: Gmina miejska Kielce), sygn. 83, Statut Miasta Kielc, czerwiec 1990 r., k. 55.

³⁰ A. Płoski, *Wspomnienia*, s. 171–175.

³¹ Archiwum prywatne autora, Protokół nr 2/90 z sesji RM, 9 VI 1990 r., s. 2.

³² Andrzej Bobiński (1941–2011) – inżynier technolog w Fabryce Łożysk Tocznich „Iskra”. Sekretarz Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”, skarbnik Klubu Inteligencji Katolickiej w Kielcach; *W wyborach do samorządu miejskiego*, s. 3.

Przesunął się nieco w czasie wybór wiceprezydentów. Doszło do tego dopiero na czwartym posiedzeniu rady miejskiej, 26 czerwca. Zostali nimi zgłoszeni przez Płoskiego: dr Zbigniew Kraszewski³³ oraz Leokadia Lewandowska³⁴. W skład zarządu miasta weszli również wybrani w tym dniu radni: Liliana Czyż³⁵, Jerzy Jaromołowicz³⁶, Tadeusz Oleszek³⁷, Urszula Radziszewska³⁸.

Podział zadań z zakresu kontroli i koordynacji poszczególnych wydziałów urzędu miasta prezentował się w następujący sposób:

- prezydent Arkadiusz Płoski: Wydział Organizacyjno-Prawny; Wydział Spraw Obywatelskich; Architektury i Geodezji; Miejski Inspektorat Obrony Cywilnej; Urząd Stanu Cywilnego;
- wiceprezydent Leokadia Lewandowska, wydziały: Finansowy; Zdrowia; Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji;
- wiceprezydent Zbigniew Kraszewski, wydziały: Techniczno-Inwestycyjny; Komunikacji; Ochrony Środowiska; Rozwoju Gospodarczego i Urynkowania³⁹.

Można zwrócić uwagę, że za Wydział Finansowy odpowiadał nie prezydent, a wiceprezydent Lewandowska. Taka sytuacja trwała tylko przez kilka miesięcy. Po rezygnacji Płoskiego, w lutym 1991 r. kolejny gospodarz miasta nadzorował już bezpośrednio ten odcinek⁴⁰.

³³ Zbigniew Kraszewski (1946–2015) – w 1971 r. ukończył Politechnikę Warszawską. Następnie m.in. kierował Ośrodkiem Badawczo-Rozwojowym Fabryki Łożysk Toczących „Iskra”. Od 1982 r. pracował w kieleckiej Naczelnej Organizacji Technicznej, w której w 1990 r. był dyrektorem Zespołu Działalności Gospodarczej. Należał do PZPR, następnie był członkiem „Solidarności”; (jeh) [Jerzy Chrobot], *Z sesji Rady Miejskiej w Kielcach*, „Echo Dnia” 1990, 28 czerwca, nr 124, s. 2.

³⁴ Leokadia Lewandowska – od 1957 r. pracowała w kieleckim urzędzie miasta. W 1990 r. kierowniczką Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Kielcach; tamże.

³⁵ Liliana Czyż (ur. 1953 r.) – ukończyła Akademię Ekonomiczną w Krakowie. Pracowniczką Rejonowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej; tamże.

³⁶ Jerzy Jaromołowicz (ur. 1952 r.) – właściciel przedsiębiorstwa budowlanego „Marmurex”; tamże.

³⁷ Tadeusz Oleszek (1933–1990) – emerytowany prawnik i notariusz; tamże.

³⁸ Urszula Radziszewska z d. Kwiecień (1938–2018) – inż. chemik, zatrudniona w Zakładach Bud. Roln. „Ibmer”. Współzałożycielka i wieloletnia prezes Towarzystwa Dobroczynności w Kielcach. Radna Rady Miejskiej w Kielcach w latach 1990–1998; tamże; *Nie żyje Urszula Radziszewska, była kielecka radna i członek Zarządu Miasta*, echodnia.eu/swietokrzyskie/nie-zyje-urszula-radziszewska-byla-kielecka-radna-i-czlonok-zarzadu-miasta/ar/13174519 (dostęp: 13.10.2022).

³⁹ APK, Gmina miejska Kielce, sygn. 92, Sprawozdanie z pracy Zarządu Miasta w okresie od 9 VI 1990 r. do 17 I 1991 r., 14 II 1991 r., k. 150.

⁴⁰ Tamże, Schemat organizacyjny Urzędu Miasta w Kielcach, 22 II 1991 r., k. 81.

Członkom zarządu miasta przydzielone zostały następujące zagadnienia:

- Liliana Czyż zajmowała się sprawami dotyczącymi prywatyzacji i przejęcia mienia komunalnego oraz współpracowała z wydziałami: Architektury i Geodezji; Rozwoju Gospodarczego i Urynkowienia; Techniczno-Inwestycyjnym;
- Jerzy Jarmołowicz również odpowiadał za prywatyzację, a także za kulturę fizyczną, współpracował z wydziałami: Rozwoju Gospodarczego i Urynkowienia; Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji; Techniczno-Inwestycyjnym;
- Tadeusz Oleszek był odpowiedzialny za przejęcie mienia komunalnego, uregulowanie stanu własności mienia w mieście, współpracę z wydziałami: Architektury i Geodezji oraz Finansowym;
- Urszula Radziszewska odpowiadała za zagadnienia dotyczące pomocy społecznej oraz przejęcia mienia komunalnego. Była również zobowiązana do współpracy z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej oraz wydziałami: Zdrowia oraz Rozwoju Gospodarczego i Urynkowienia⁴¹.

Nietrudno dostrzec, że najwięcej uwagi członkowie zarządu miasta mieli poświęcać odbywającemu się procesowi przejmowania dotychczasowego mienia państwowego. Jak wspomniano wcześniej, posiadanie własnego majątku i prawo do swobodnego nim dysponowania stanowiło jedną z ważniejszych składowych przywracanego samorządu terytorialnego.

Urząd miasta

Zarząd miasta wykonywał uchwały rady miejskiej oraz swoje zadania z pomocą urzędu miasta, którego także dotyczyły głębokie przemiany organizacyjne. Urzędnicy miejscy, będący dotychczas formalnie pracownikami państwowymi, przeszli pod skrzydła samorządu. W ustawie o pracownikach samorządowych z marca 1990 r. stwierdzono, że jeżeli do 1 października 1990 r. nowy pracodawca nie podpisze z każdym z nich kolejnej umowy o pracę, to dotychczasowa wygaśnie z końcem roku (art. 33). Dla prezydenta Płockiego nie była to zwykła formalność. Stał on na stanowisku, że w urzędzie potrzebne są nowe twarze i osoby niezwiązane z poprzednim ustrojem. Dotyczyło to zwłaszcza dotychczasowych kierowników, z którymi był gotów przedłużyć stosunki pracy, ale już nie na stanowiskach zarządzających⁴².

⁴¹ Tamże, Sprawozdanie z pracy Zarządu Miasta w okresie od 9 VI 1990 r. do 17 I 1991 r., 14 II 1991 r., k. 151.

⁴² A. Płocki, *Wspomnienia*, s. 179–180.

Spowodowało to niemałe zmiany kadrowe. Do końca września 1990 r. na dwustu siedemnastu zatrudnionych w kieleckim magistracie osiemdziesiąt jeden osób (w tym trzynastu na osiemnastu kierowników wydziałów) nie dostało przedłużenia umów. Jednocześnie zatrudniono dwudziestu pięciu pracowników, w tym siedmiu nowych kierowników. Jednym się taka polityka podobała, innym nie. Pod koniec listopada 1990 r. w „Echu Dnia” ukazał się artykuł *Mafijna rewolucja w Urzędzie Miejskim*, w którym oskarżono nowe władze miasta o zwalnianie urzędników na podstawie niejasnych zasad i przyjmowanie w ich miejsce osób bez kompetencji⁴³. Tekst okazał się na tyle głośny, że omawiano go na posiedzeniu rady miejskiej, a prezydent zaczął domagać się od gazety przeprosin i odszkodowania w kwocie 1 mln zł (miała zostać wpłacona na rzecz jednego z domów dziecka). Do końca 1990 r. o zatrudnieniu pracowników wydziałów, z którymi nie odnowiono stosunku pracy, mieli wypowiedzieć się kierownicy. Tym sposobem z osiemdziesięciodwuosobowej grupy ponowne umowy zawarto z pięćdziesięcioma dwoma osobami. Nie doszło natomiast do zatrudnienia dwudziestu dziewięciu osób, w tym byłych kierowników wydziałów: Organizacyjno-Prawnego, Finansowego i Zdrowia. Zmiany obejmowały także dyrektorów poszczególnych przedsiębiorstw miejskich⁴⁴.

Główne kierunki działalności samorządu

Sytuacja finansowa miasta

Radni już w trakcie pierwszego posiedzenia rady miejskiej, 6 czerwca, usłyszeli z ust dotychczasowego prezydenta Bogusława Ciesielskiego, że finanse Kielce znajdują się w opłakanym stanie, budżet miasta nie jest w stanie pokryć najpilniejszych wydatków i dochodziło do zrywania przez miasto zawartych już umów z przedsiębiorstwami wykonawczymi⁴⁵.

Co było powodem tej katastrofy? Przecież 1989 r. zamknięto jeszcze nadwyżką budżetową w kwocie 5,7 mld zł. Budżet miasta zaplanowany na 1990 r. wyniósł prawie 209 mld zł. Natomiast w kwietniu 1990 r., a zatem dosłownie w ostatniej

⁴³ B. Młotkowska, *Mafijna rewolucja w Urzędzie Miejskim*, „Echo Dnia” 1990, 22 listopada, nr 227, s. 1.

⁴⁴ APK, Gmina miejska Kielce, sygn. 92, Sprawozdanie z pracy Zarządu Miasta w okresie od 9 VI 1990 r. do 17 I 1991 r., 14 II 1991 r., k. 151, 152; Archiwum Prywatne autora, Protokół nr 11/90 z sesji RM, 7 XII 1990 r., s. 7–9.

⁴⁵ APK, Gmina miejska Kielce, sygn. 80, Załącznik do protokołu sesji RM, 6 VI 1990 r., k. 27, 34.

chwili przed przywróceniem samorządu, kielecka Wojewódzka Rada Narodowa (WRN) podjęła uchwałę, na podstawie której miasto Kielce zostało zobowiązane do odprowadzenia do budżetu wojewódzkiego 60,1% swojego dochodu, czyli ponad 125 mld zł. Decyzja ta była arbitralna i nie została skonsultowana z władzami miejskimi. Co prawda corocznie Kielce – jak i inne miasta – odprowadzały na wyższy szczebel część dochodów (potem otrzymywały pewien ich zwrot w formie różnego rodzaju dotacji), ale w porównaniu z rokiem poprzednim kwota ta znacząco wzrosła, jeszcze bowiem w marcu chodziło o 104 mld (i już wtedy radni uważali, że było to zbyt dużo). Przewodniczący WRN Ryszard Zbróg tłumaczył, że takie działanie zostało wymuszone, ponieważ województwo kieleckie musiało przekazać więcej do budżetu centralnego. Niemniej w kwietniu członkowie kieleckiej Miejskiej Rady Narodowej gwałtownie protestowali. Utrzymali budżet na dotychczasowym poziomie, jednomyślnie uchwalili także wotum nieufności dla WRN⁴⁶. Nie miało to jednak większego znaczenia. Według istniejącego jeszcze systemu miejska rada narodowa musiała się podporządkować decyzji rady wyższego stopnia.

To właśnie spowodowało dramatyczne skutki dla miasta. Zaplanowany na 1990 r. budżet po części stał się nieaktualny. Trzeba było ograniczyć wydatki bieżące oraz niemal całkowicie zrezygnować z inwestycji i kapitalnych remontów. Zmniejszyły się wydatki na oświatę i gospodarkę komunalną (remonty, czyszczenie ulic, mniejsza dotacja dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji itp.)⁴⁷. Prezydent Płoski w listopadzie zmuszony był wystąpić, za pośrednictwem wojewody, do ministra finansów o dofinansowanie budżetu Kielc z przeznaczeniem na bieżącą działalność. Ze strony budżetu centralnego nie było jednak możliwości tego typu wsparcia i trzeba było zaciągnąć kredyt w kwocie 10 mld zł, aby sfinansować bieżące potrzeby⁴⁸.

Widać zatem, że nowe władze samorządowe zostały postawione w mocno niekomfortowej sytuacji. Zadań do wykonania było bardzo dużo, o czym mówił Ciesielski i pisała ówczesna prasa⁴⁹, natomiast budżet Kielc znalazł się w trudnej

⁴⁶ J. Chrobot, *Komu zależy na bankructwie Kielc*, „Echo Dnia. Relaks” 1990, 6–8 kwietnia, nr 69, s. 1, 2; (jeh) [Jerzy Chrobot], *Wotum nieufności dla WRN!*, „Echo Dnia. Relaks” 1990, 13–16 kwietnia, nr 74, s. 1, 2.

⁴⁷ APK, Gmina miejska Kielce, sygn. 80, Załącznik do protokołu sesji RM, 6 VI 1990 r., k. 26, 27.

⁴⁸ Uchwała RM nr 58/90 z 15 XI 1990 r., *Rejestr uchwał. Uchwały Rady Miejskiej w Kielcach podjęte w 1990 roku* [dalej: *Rejestr uchwał*], bip.kielce.pl (dostęp: 13.10.2022).

⁴⁹ APK, Gmina miejska Kielce, sygn. 80, Załącznik do protokołu sesji RM w Kielcach, 6 VI 1990 r., k. 28–33; T. Wiącek, *Czego oczekujemy od Rady Miejskiej?*, „Echo Dnia. Relaks” 1990, 1–3 czerwca, nr 106, s. 1, 3.

sytuacji, a do tego doszły przeróżne problemy czasu transformacji ustrojowej i gospodarczej. Niewątpliwie trudna sytuacja finansowa miasta rzutowała na decyzje radnych w omawianym okresie.

Sprawy gospodarcze, przekształcenia własnościowe

W obozie reformatorów, który zdobył władzę w państwie, panowała zgoda co do tego, że Polska musiała wprowadzić mechanizmy gospodarki wolnorynkowej oraz dokonać zakrojonej na szeroką skalę prywatyzacji (dyskusje budziły dopiero koszty społeczne tych operacji). Znajdowało to odzwierciedlenie na szczeblu lokalnym. W połowie 1990 r. w Kielcach funkcjonowało dwanaście przedsiębiorstw, dla których organem założycielskim był Prezydent Miasta Kielce. Były to:

1. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne (MPK)
2. Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania (MPO)
3. Rejonowe Przedsiębiorstwo Zieleni (RPZ)
4. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych (PUK)
5. Przedsiębiorstwo Rozwoju Miasta Kielce (PRMK)
6. Kieleckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego (KPBM)
7. Komunalne Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane (KPRB)
8. Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej (RPGM)
9. Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych (KPRD)
10. Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej „Zeto”
11. Zakłady Krawiecko-Kuśnierskie Przemysłu Terenowego „Dom Mody”
12. Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego (PHW)⁵⁰.

Wybrane w maju 1990 r. władze samorządowe zapoczątkowały akcję reorganizacji i przekształceń przedsiębiorstw komunalnych. Planowano zlikwidować PRMK, a jego funkcje przenieść do jednego z wydziałów magistratu, MPO, RPZ, PUK – przekształcić w spółki, łącząc je w związek pod jednym zarządem, PHW częściowo, a „Dom Mody” oraz KPRB w pełni – sprywatyzować⁵¹. Zmiany dotyczyły także pozostałych jednostek⁵². Szeroko zakrojona akcja już w oma-

⁵⁰ APK, Gmina miejska Kielce, sygn. 86, Informacja z działalności przedsiębiorstw miejskich Kielce, 10 IX 1990, k. 48.

⁵¹ Tamże, sygn. 92, Sprawozdanie z pracy Zarządu Miasta w okresie od 9 VI 1990 r. do 17 I 1991 r., 14 II 1991 r., k. 155.

⁵² Archiwum prywatne autora, Protokół nr 10/90 z sesji RM, 15, 22, 23 XI 1990 r., k. 15–16, 18.

wianym okresie zaczęła jednak budzić pewne wątpliwości. W grudniu 1990 r. Komisja ds. Samorządu i Nadzoru Administracyjnego pod przewodnictwem radnego „Solidarności” Grzegorza Grudzińskiego zauważyła, że koszty, jakie poszczególne przedsiębiorstwa ponosiły za przygotowanie analiz finansowych, ekonomicznych i prawnych oraz opracowanie koncepcji przekształceniowych mocno się od siebie różniły. Komunalne Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane za te usługi zapłaciło prywatnej firmie 10 mln zł, a KPBM w tym samym czasie aż 100 mln zł. Niepokojące było również to, że dyrektorzy „Domu Mody” oraz MPO najpierw rozpoczęli proces prywatyzacji, a później stwierdzili, że nie otrzymali ze strony magistratu żadnych wskazówek ani pomocy. W przypadku tej drugiej firmy wątpliwości budził ponadto fakt, że jej ocenę ekonomiczno-finansową sporządziła kielecka firma, której udziałowcem był wiceprezydent Kraszewski⁵³. Oliwy do ognia dodała wypowiedź prezydenta Płoskiego, według którego jego zastępca nie informował go o zmianach strukturalnych w przedsiębiorstwach, jak również o dokonywanych w nich wycenach. Komisja ds. Samorządu i Nadzoru Administracyjnego wniosowała m.in. o odwołanie ze stanowiska wiceprezydenta Kraszewskiego. Stwierdziła również brak współpracy zarządu miasta z dyrektorami przedsiębiorstw komunalnych i podejmowanie decyzji niezgodnie z obowiązującymi przepisami⁵⁴. W tej sprawie na grudniowym posiedzeniu rady miejskiej odbyła się burzliwa dyskusja. Dopiero zdecydowana obrona Kraszewskiego dokonana przez przewodniczącego rady Krzysztofa Degenera, który sam zagroził dymisją, zadecydowała, że wiceprezydent pozostał na stanowisku⁵⁵.

Przedsiębiorstwa miejskie mające pozostać w gestii magistratu (niekiedy pewna ich część) wymagały restrukturyzacji, doinwestowania, a nade wszystko zmiany mentalności ich pracowników. Dobrym tego przykładem były wyniki kontroli miejskiej przeprowadzonej w czerwcu 1990 r. w MPK, która wykazała przypadki nadmiernych kosztów oraz niską dyscyplinę kierowców. Nagminne były skargi na ich niepunktualność i niewłaściwą postawę wobec pasażerów. Należało według komisji obniżyć koszty działania firmy, a także wymienić jej kierownictwo. W tym czasie pracownicy protestowali przeciwko niskim zarobkom. Radni w omawianym okresie najczęściej zajmowali się sytuacją w tym przedsiębiorstwie. Po burzliwych dyskusjach trzykrotnie dofinansowywali MPK w sumie

⁵³ APK, Gmina miejska Kielce, sygn. 90, Protokół nr 6/90 z posiedzenia Komisji ds. Samorządu i Nadzoru Administracyjnego, 17 XII 1990 r., k. 82–85.

⁵⁴ Tamże, k. 84, 85.

⁵⁵ Archiwum prywatne autora, Protokół nr 11/90 z sesji RM, 20 XII 1990 r., k. 15, 16.

kwotą wynoszącą 14 mld 100 mln zł (w tym 4 mld 300 mln zł pochodziło z kredytu bankowego)⁵⁶.

Ogromne emocje towarzyszyły demonopolizacji w sferze handlu i gastronomii. Proces ten dokonywał się w całym kraju. Do końca listopada 1990 r. w Polsce sprywatyzowano około 40% ogółu działających wówczas placówek handlowych należących wcześniej do państwa bądź ogromnych spółdzielni⁵⁷. Nowi użytkownicy (wśród nich osoby prywatne) nierzadko zmieniali przeznaczenie lokalu. W ten sposób znikwały sklepy spożywcze i garmazeryjne, a w ich miejscu pojawiały się punkty z odzieżą, kosmetykami, kasetami magnetofonowymi. Podobnie zjawisko dotyczyło utworzonego w tamtym czasie mienia komunalnego. Kiedy gminy przejęły na własność budynki należące wcześniej do państwa, zaczęły dzierżawić lokale i wyznaczać czynsze na zasadach rynkowych. Nie wszyscy dotychczasowi najemcy byli w stanie sprostać nowym cenom.

W kieleckiej radzie miejskiej ścierały się ze sobą dwa stanowiska. Pierwsze, wolnorynkowe, polegające na tym, żeby lokale użytkowe wchodzące w skład mienia komunalnego udostępniać w drodze otwartych przetargów, i drugie, bardziej zachowawcze, aby chronić niektóre branże, np. spożywczą, i cały proces przesunąć w czasie. W połowie sierpnia 1990 r. zarząd miasta zamierzał wystawić w przetargach publicznych m.in. sześćdziesiąt osiem placówek spółdzielni „Społem” mieszczących się w obiektach RPGM. Zastrzegł przy tym w projekcie uchwały, że w społecznie uzasadnionych przypadkach nowy najemca będzie zobowiązany do zachowania branży i asortymentu. Dotyczyło to przede wszystkim niektórych sklepów z artykułami spożywczymi. Do tego radni wprowadzili poprawki, które wyłączały z przetargów kilka lokali prowadzonych przez inwalidów. Zadecydowali również, że przepisy uchwały dotyczące pomieszczeń zajmowanych przez najemców na cele oświaty, nauki, kultury, ochrony zdrowia (łącznie z aptekami), pomocy społecznej wejdą w życie dopiero od początku 1991 r.⁵⁸

Pomimo pewnych prób ochrony niektórych zatrudnionych przetarg wzbudził protesty pracowników „Społem”, którzy obawiali się wzrostu czynszów i utraty pracy. We wrześniu 1990 r. poziom emocji był już na tyle duży, że około trzysta osób w proteście przeciwko prywatyzacji przemaszerowało pod siedzibę urzędu

⁵⁶ Tamże, Protokół nr 4/90 z sesji RM, 26 VI 1990 r., k. 18–21; Protokół nr 8/90 z sesji RM, 27 IX 1990 r., k. 6; Protokół nr 10/90 z sesji RM, 15 XI 1990 r., k. 3, 4.

⁵⁷ A. Dudek, *Od Mazowieckiego do Suchockiej*, s. 177.

⁵⁸ Archiwum prywatne autora, Protokół nr 6/90 z sesji RM, 16 VIII 1990 r., k. 8–9; Uchwała RM nr 31/90 z 16 VIII 1990 r., *Rejestr uchwał*, bip.kielce.pl (dostęp: 13.10.2022).

miasta. Ich przedstawiciele byli także obecni na początku posiedzenia rady miejskiej⁵⁹. Jeszcze w listopadzie na forum rady miejskiej zastępca prezydenta podkreślał, że miasto chroni branżę niezbędne dla zaopatrzenia mieszkańców w produkty żywnościowe, a także chce utrzymać sklepy specjalistyczne (np. księgarnie)⁶⁰.

Do pierwszej tury przetargu, 19 i 20 listopada, wystawiono osiemdziesiąt siedem lokali. Umowy podpisało dziewiętnaście osób. Co ciekawe, aż piętnaście już po wygraniu licytacji zrezygnowało⁶¹. Powodem były wysokie czynsze, jakie te osoby zaoferowały, po czym okazało się, że nie są w stanie ich uiszczać. Ten fakt sprokurował kolejną dyskusję na ten temat w styczniu 1991 r. Radni zapoznali się wtedy także ze stanowiskiem Komisji Rewizyjnej, według której ustalenia rady miejskiej związane z wyłączeniem niektórych lokali z wolnego obrotu nie były respektowane⁶². Kolejne przetargi organizowano już poza omawianym w niniejszym tekście przedziałem czasowym.

Wspomnieć w tym miejscu należy, że powołana 9 czerwca 1990 r. Komisja Inwentaryzacyjna (złożona początkowo z siedmiu radnych, następnie jej skład rozszerzono)⁶³, do której obowiązków należało przeprowadzenie spisu inwentaryzacyjnego komunalizowanego mienia, miała problemy z ustaleniem stanu własności niektórych budynków w centrum. Tymczasem do sądu rejonowego zaczynało wpływać coraz więcej wniosków prywatnych osób o zniesienie dotychczasowej współwłasności. Prezydent Płoski wspominał przypadki, gdy z powodu chaosu, braku znajomości przepisów i planu działania władze miejskie pozbywały się prawa własności do lokalu, którego zachowanie byłoby korzystne dla funkcjonowania Kielc⁶⁴.

⁵⁹ Organizatorem protestów było NSZZ „Solidarność” Pracowników „Społem”; APK, Gmina miejska Kielce, sygn. 85, List otwarty sekcji pracowników „Społem” przy zarządzie Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”, Kielce, 27 VII 1990, k. 75; (ALP), *Protest „społemowców”*, „Echo Dnia” 1990, 7–9 września, nr 174, s. 1.

⁶⁰ Archiwum prywatne autora, Protokół nr 10/90 z sesji RM, 15 XI 1990 r., k. 6, 7.

⁶¹ APK, Gmina miejska Kielce, sygn. 92, Sprawozdanie z pracy Zarządu Miasta w okresie od 9 VI 1990 r. do 17 I 1991 r., 14 II 1991 r., k. 154–155.

⁶² Archiwum prywatne autora, Protokół nr 12/91 z sesji RM, 17 I 1991, k. 5–6; A. Płoski, *Wspomnienia*, s. 175.

⁶³ W skład Komisji Inwentaryzacyjnej weszli następujący radni: Tadeusz Oleszek, Jolanta Daniel, Janusz Terpiński, Krzysztof Rzepecki, Jerzy Jarmołowicz, Ewa Ziółkowska, Leszek Drogosz. Po kilku tygodniach poszerzono jej skład o: Urszulę Radziszewską, Franciszka Grzegorzczyka, Lilianę Czyż oraz spoza składu rady trzech pracowników Wydziału Geodezji; Archiwum prywatne autora, Protokół nr 2/90 z sesji RM, 9 VI 1990 r., k. 3; Uchwała RM nr 19/90 z 27 VI 1990 r., *Rejestr uchwał*, bip.kielce.pl (dostęp: 13.10.2022).

⁶⁴ APK, Gmina miejska Kielce, sygn. 92, Sprawozdanie z pracy Zarządu Miasta w okresie od 9 VI 1990 r. do 17 I 1991 r., 14 II 1991 r., k. 157; A. Płoski, *Wspomnienia*, s. 177.

Szkolnictwo

Już w czerwcu 1990 r. radni musieli podjąć decyzję, czy samorząd ma rozpocząć starania mające na celu przejęcie szkół podstawowych, których prowadzenie należało wtedy do kuratorów oświaty i wychowania⁶⁵. Można to było odroczyć o 3 lata do 1 stycznia 1994 r., kiedy szkoły podstawowe już obligatoryjnie miały przejść pod opiekę samorządów. Ówczesny Kurator Oświaty i Wychowania Andrzej Sygut zaproponował radzie miejskiej przejęcie placówek oświatowych. Wiązałoby się to ze zwiększeniem majątku komunalnego oraz możliwościami oddziaływania na władze szkolne i politykę kadrową. Jednocześnie samorząd brał na siebie wszelkie koszty finansowe. Ostatecznie za powzięciem uchwały głosowało dwunastu radnych, a czternastu było przeciw (sześciu się wstrzymało) i w związku z tym miasto nie objęło szkół w posiadanie⁶⁶. Wyboru nie było, jeśli chodziło o przejęcie przedszkoli. Ustawa samorządowa włączyła szkolnictwo przedszkolne do zadań własnych samorządów. Zbiegło się to z likwidowaniem tych placówek prowadzonych do tej pory przez Świętokrzyską Spółdzielnię Mieszkaniową i koniecznością przenoszenia dzieci. W grudniu nastąpiła kolejna trudna decyzja. Podjęto wtedy uchwałę dotyczącą likwidacji pięciu miejskich przedszkoli⁶⁷.

Kilkukrotnie dyskutowano nad kwestią przekazania budynku przy ul. Żeromskiego należącego do PZPR. Chęć jego przejęcia zgłosił Sąd Wojewódzki oraz Wyższa Szkoła Pedagogiczna. O ile uczelnia znajdowała się w trudnej sytuacji finansowej i nie byłaby w stanie wygrać przetargu, o tyle prezes sądu oferował kupno nieruchomości po cenie wolnorynkowej. Początkowo zarząd miasta i radni, szukając dochodów budżetowych, skłaniali się właśnie ku temu rozwiązaniu. W grudniu pojawił się pomysł sprzedaży części pomieszczeń Urzędowi Skarbowemu. W głosowaniu dwunastu radnych było za, a trzynastu przeciw i tylko ten jeden głos zadecydował, że wniosek nie przeszedł. Nie uzyskał również poparcia pomysł wydzierżawienia lewego skrzydła nieruchomości na potrzeby Państwowego Biura Notarialnego, Urzędu Skarbowego oraz Urzędu Celnego⁶⁸. Ta kwestia pozostała nierozstrzygnięta w omawianym okresie⁶⁹.

⁶⁵ Dz.U. 1990 nr 34 poz. 198, Ustawa o z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw, art. 9.

⁶⁶ Archiwum prywatne autora, Protokół nr 4/90 z sesji RM, 26 VI 1990, k. 6–8; Protokół nr 11/90 z sesji RM 20 XII 1990, k. 13.

⁶⁷ Uchwała RM nr 68/90 z 7 XII 1990 r., *Rejestr uchwał*, bip.kielce.pl (dostęp: 13.10.2022).

⁶⁸ Archiwum prywatne autora, Protokół nr 6/90 z sesji RM, 17 VIII 1990, k. 11–12; Protokół nr 11/90 z sesji RM, 20 XII 1990, k. 17; Protokół nr 12/91 z sesji RM, 17 I 1991, k. 6.

⁶⁹ Decyzję o odstąpieniu od sprzedaży budynku w drodze przetargu i przeniesieniu własności nieruchomości na rzecz Wyższej Szkoły Pedagogicznej radni podjęli w kwietniu 1991 r.

Symboliczne zmiany tkanki miejskiej

Warte odnotowania jest, że Arkadiusz Płoski już na pierwszym posiedzeniu rady miejskiej wystąpił z wnioskiem, aby przy ul. Planty wmurować tablicę upamiętniającą pogrom Żydów w Kielcach, a radny Jerzy Jarmołowicz, właściciel prywatnego zakładu kamieniarskiego, wyraził gotowość jej nieodpłatnego wykonania. Uchwała przeszła zdecydowaną większością głosów. Można dodać, że był to wyraz solidarności z działaniami Lecha Wałęsy oraz Tymczasowego Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”, którzy opowiadali się za podjęciem działań w sprawie upamiętnienia ofiar pogromu⁷⁰. Było coś poruszającego w tym, że na pierwszym zebraniu odrodzonego samorządu radni podjęli temat tego tragicznego wydarzenia, które przez wiele lat pomijano milczeniem. Mogło to zapowiadać faktycznie nowy początek i odważne mierzenie się z problemami.

Poczyniono także inne działania mające wymiar symboliczny. Komisja Samorządu i Nadzoru Administracyjnego w czerwcu, na wniosek radnego Zygmunta Pęksyka, zaczęła rozpatrywać kwestię zmiany nazw ulic. W ten sposób, jeszcze w sierpniu 1990 r. ul. Feliksa Dzierżyńskiego stała się ul. Zagnańską, ul. Jana Marchlewskiego – al. Legionów, ul. Rewolucji Październikowej – ul. Warszawską, al. Lenina – ul. Tarnowską⁷¹. Zadecydowano również o przeniesieniu – w terminie do 11 listopada 1990 r. – Pomnika Wdzięczności dla Żołnierzy Armii Radzieckiej, który miał trafić na cmentarz jeńców radzieckich (na Bukówce)⁷². Monument ten stał w Kielcach od 1945 r. na skwerze im. S. Żeromskiego, w miejscu dawnej cerkwi rosyjskiej, i był uznawany za symbol dominacji ZSRR. Sprawa ta, a ściślej sposób jej realizacji, wywołała spore emocje. Powierzono ją członkom Konfederacji Polski Niepodległej, którzy jednakże 17 września 1990 r. tylko częściowo uszkodzili pomnik, odrywając od niego niektóre elementy, m.in. głowę radzieckiego żołnierza i gwiazdę z symbolem sierpa i młota. Taki sposób postępowania oburzył część radnych, także tych z KKO „Solidarność”. Oficjalny protest wystosował również Klub Weteranów Ruchu Robotniczego przy Socjaldemokracji RP w Kielcach. Jeszcze w drugiej połowie października obiekt

Chociaż nawet wtedy radny Szczerba proponował, aby pozostawić w gestii miasta zaplecze techniczne obiektu z przeznaczeniem na sprzedaż lub dzierżawę. Jak widać, kielecka uczelnia początkowo nie znajdowała się wśród faworytów do przejścia dawnej siedziby KW PZPR; tamże, Protokół nr 14/91 sesji RM, 18 IV 1991, k. 19, 20.

⁷⁰ *Wałęsa proponuje wmurowanie tablicy. W 44 rocznicę pogromu żydowskiego w Kielcach*, „Echo Dnia” 1990, 5 czerwca, nr 108, s. 2.

⁷¹ Uchwała RM nr 38/90 z 17 VIII 1990 r., *Rejestr uchwał*, bip.kielce.pl (dostęp: 13.10.2022).

⁷² Uchwała RM nr 37/90 z 17 VIII 1990 r., *Rejestr uchwał*, bip.kielce.pl (dostęp: 13.10.2022).

wciąż stał zdekompletowany⁷³. Ostatecznie zajęli się nim pracownicy miejscy. W trakcie prac uległ on całkowitemu zniszczeniu. W związku z tym nie można było zrealizować uchwały o jego przeniesieniu. Ostatecznie gruz wywieziono na wysypisko śmieci i tylko jedną z tablic przetransportowano na cmentarz żołnierszy radzieckich przy ul. Zygmunta Kwasa (gdzie znajduje się do dziś)⁷⁴.

Współpraca zagraniczna

Warto odnotować, że szybko nawiązano nowe kontakty z zagranicą. Na przełomie sierpnia i września 1990 r. delegacja kieleckich samorządowców oraz reprezentantów kieleckich uczelni udała się do szwedzkiego miasta Umeå. Celem było podjęcie współpracy pomiędzy szwedzką fundacją „Uminova” a tworzoną na terenie Polski podobną instytucją o projektowanej nazwie „Kielcenova”. Następnie zamierzano uzyskać dzięki temu fundusze przeznaczone przez rząd szwedzki na pomoc dla Polski⁷⁵. Z kolei w listopadzie miejska delegacja udała się do duńskiego Herning. Również w tym miesiącu, na skutek inicjatywy przedsiębiorców prywatnych, nawiązano współpracę na zasadzie miast bliźniaczych z łotewskim okręgiem Liepaja (Lipawa)⁷⁶.

Rezygnacja prezydenta Płoskiego

Arkadiusz Płoski dość szybko, bo 17 stycznia 1991 r., złożył pisemną rezygnację z funkcji prezydenta miasta. W wystąpieniu stwierdził, że pół roku wcześniej przyjął stanowisko, nie znając jego ciężaru, nie miał przy tym doświadczenia, jeśli chodziło o znajomość zagadnień administracyjnych. Po latach wspominał, że już od pewnego czasu zakładał rezygnację. Co ciekawe, w jego mniemaniu

⁷³ Archiwum prywatne autora, Protokół nr 8/90 z sesji RM, 27 IX 1990 r., k. 2; Protokół nr 9/90 z sesji RM, 19 X 1990 r., k. 16, 17.

⁷⁴ Więcej o rozbiórce pomnika zob. M. Daranowski, *Pomnik Armii Czerwonej w Kielcach*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2021, t. 13, s. 122–125.

⁷⁵ Efektem delegacji było podpisanie 8 sierpnia 1991 r. umowy z fundacją uniwersytecko-miejską „Uminova” zakładającą m.in. szkolenia z zakresu ochrony środowiska; Archiwum prywatne autora, Kopia notatki, sprawozdanie z delegacji Uminova, Kielce, 18 IX 1990 r.; Informacja o współpracy miasta Kielce ze Szwecją, [b.d.].

⁷⁶ Tamże, Kopia protokołu narady przedstawicieli firm Fomes oraz Lars, Lipawa, 12 X 1990; Kopia oferty współpracy ośrodków kulturalnych Liepajskiego rejonu, Lipawa, 21 XI 1990 r., k. 1, 2.

poniósł on porażkę związaną z nowymi kadrami. Biorąc pod uwagę jego słowa, można chyba przyjąć, że utwierdziło go w decyzji to, iż nie zdołał zbudować wokół siebie zespołu ludzi, którym mógłby zaufać i którzy by pracowali na rzecz wspólnego rozwoju. Wydaje się również, że był to przede wszystkim człowiek nauki i niekoniecznie odnajdywał się na stanowisku, które dość niespodziewanie przyszło mu zajmować. Sam opowiadał: „Nie było momentu, żebym się czuł dobrze w roli prezydenta. Nie przypominam sobie takiego. Był to dla mnie bardzo ciężki okres i taki, z którego dumny nie jestem”⁷⁷. Razem z nim rezygnację złożyli członkowie zarządu miasta: Urszula Radziszewska⁷⁸, Liliana Czyż i Jerzy Jarmołowicz. Na tym samym posiedzeniu Wojciech Czech zgłosił na stanowisko prezydenta Roberta Rzepkę. Podobnie jak poprzednio, był to jedyny kandydat. Radni wybrali go następnego dnia⁷⁹.

Wraz z rezygnacją Płoskiego skończył się pierwszy etap działania odrodzonego samorządu kieleckiego, kiedy gmina dopiero co uzyskała samodzielność finansową, a radni zaczęli się uczyć, jak kierować tak skomplikowanym organizmem, jakim jest miasto. Działali w warunkach recesji i wzrastającego bezrobocia. Warto też podkreślić, że do końca 1990 r. opierali się na budżecie opracowanym jeszcze przez Miejską Radę Narodową, a zdewastowanym przez jej odpowiednika na szczeblu wojewódzkim.

Podsumowanie

W kieleckiej radzie miejskiej w 1990 r., w porównaniu do średniej ogólnopolskiej, zasiadło ponadprzeciętnie wielu ekonomistów, prawników oraz różnego rodzaju specjalistów. W tekście zasygnalizowano jedynie najważniejsze kwestie, jakimi się zajmowali. Już jednak na tej podstawie można zauważyć, że przed kieleckimi samorządowcami w tamtym okresie największe wyzwania stawały przeobrażenia dokonujące się na skutek transformacji, one też budziły znaczne emocje. Najczęściej dyskutowana uchwała w omawianym czasie określała zasady udostępniania osobom prywatnym lokali użytkowych należących do mienia komunalnego, w których najczęściej mieściły się sklepy⁸⁰. W trakcie sześciu miesięcy, jakie minęły od wyborów,

⁷⁷ A. Płoski, *Wspomnienia*, s. 184.

⁷⁸ Ostatecznie Urszula Radziszewska wycofała rezygnację i weszła w skład zarządu miasta 24 stycznia 1991 r.

⁷⁹ Uchwała RM nr 85/91 z 18 I 1991 r., *Rejestr uchwał*, bip.kielce.pl (dostęp: 13.10.2022).

⁸⁰ Uchwała RM nr 31/90 z 16 VIII 1990 r., *Rejestr uchwał*, bip.kielce.pl (dostęp: 13.10.2022).

rozpisano pierwsze przetargi i zaczęto przekształcać przejęte przedsiębiorstwa. Te działania obarczone były niejednym błędem. Wydaje się, że niektóre zapoczątkowane wtedy procesy odbywały się w zbyt szybkim i chaotycznym tempie. Aby postawić ostateczne wnioski, konieczne są jednak pogłębione badania. Warto je prowadzić zarówno w archiwach, prasie, jak i poprzez zbieranie relacji świadków tamtych wydarzeń. Procesy zachodzące w Kielcach w okresie transformacji z pewnością zasługują na jak najpełniejsze poznanie.

BIBLIOGRAFIA (BIBLIOGRAPHY)

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Kielcach

Gmina miejska Kielce miasto na prawach powiatu, sygn. 80, 83, 85, 86, 90, 92.

Archiwum Zakładowe Urzędu Miejskiego w Kielcach

Rejestr pracowników, sygn. R-144.

Archiwum prywatne autora

Protokoły z sesji Rady Miejskiej w Kielcach, 1990, 1991 r.

Dokumenty związane ze współpracą Kielc z miastami zagranicznymi.

Publikatory urzędowe

Dz.U. 1990 nr 16 poz. 94, Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Dz.U. 1990 nr 16 poz. 95, Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym

Dz.U. 1990 nr 16 poz. 96, Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin.

Dz.U. 1990 nr 21 poz. 123, Ustawa z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych.

Dz.U. 1990 nr 21 poz. 124, Ustawa z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych.

Dz.U. 1990 nr 32 poz. 191, Ustawa z dnia 10 maja 1990 r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych.

Dz.U. 1990 nr 34 poz. 198, Ustawa o z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw.

Wspomnienia

Płoski A., *Wspomnienia z okresu prezydentury w Kielcach 1990/1991 r.*, oprac. P. Wolańczyk, „Studia Muzealno-Historyczne” 2021, t. 13, s. 169–185.

Prasa

„24 godziny Gazeta Kielecka”, maj 1990.

„Echo Dnia”, kwiecień–czerwiec, wrzesień, listopad 1990.

„Słowo Ludu”, maj 1990.

Opracowania

- Czapska M., Szabat B., Zięba J., *Adwokatura Świętokrzyska. Zarys dziejów od początku XIX wieku*, Kielce 2013.
- Daranowski M., *Pomnik Armii Czerwonej w Kielcach*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2021, t. 13, s. 109–127.
- Dudek A., *Historia Polityczna Polski 1989–2015*, Kraków 2016.
- Dudek A., *Od Mazowieckiego do Suchockiej. Pierwsze rządy wolnej Polski*, Kraków 2019.
- Izdebski H., *Historia administracji*, Warszawa 1997.
- Lipowicz I., *Odrodzenie samorządu terytorialnego w Polsce w latach 1990–1998 – perspektywa administracyjna. Naprawa transformacji ustrojowej*, „Samorząd Terytorialny” 2015, nr 3, s. 6–16.
- Regulski J., *Samorząd III Rzeczypospolitej. Koncepcje i realizacja*, Warszawa 2000.
- Szewc A., *Ewolucja polskiego prawa samorządu terytorialnego w latach 1990–2010*, „Samorząd Terytorialny” 2010, nr 5, s. 13–22.

Netografia

- Kędracki J., *Nie żyje profesor Arkadiusz Płoski, matematyk, pierwszy prezydent Kielc po odrodzeniu samorządu*, kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,30679846,nie-zyje-profesor-arkadiusz-ploski-matematyk-pierwszy-prezydent.html#commentsAnchor
- Kędracki J., *Zmarł Krzysztof Degener, znany kielecki adwokat, były przewodniczący rady miasta*, kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,28781507,zmarl-krzysztof-degener-znany-kielecki-adwokat-byly-przewodniczacy.html
- Nie żyje Urszula Radziszewska, była kielecka radna i członek Zarządu Miasta*, echodnia.eu/swietokrzyskie/nie-zyje-urszula-radziszewska-byla-kielecka-radna-i-czlonek-zarzadu-miasta/ar/13174519
- Prof. Arkadiusz Płoski*, ludzie.kieleckietowarzystwonaukowe.pl/wywiady/prof-arkadiusz-ploski/
- Rejestr Uchwał. Uchwały Rady Miejskiej w Kielcach podjęte w 1990 i 1991 roku*, bip.kielce.pl/Stepien/Jerzy,encyklopedia.pwn.pl/haslo/Stepien-Jerzy;4658060.html

O autorze:

dr Paweł Wolańczyk – w Muzeum Historii Kielc prowadzi Pracownię Historii i Etnologii Miasta.

Zainteresowania badawcze: najnowsze dzieje Kielc, historia samorządu, biografistyka.

e-mail: wolanczyk@mhki.kielce.eu